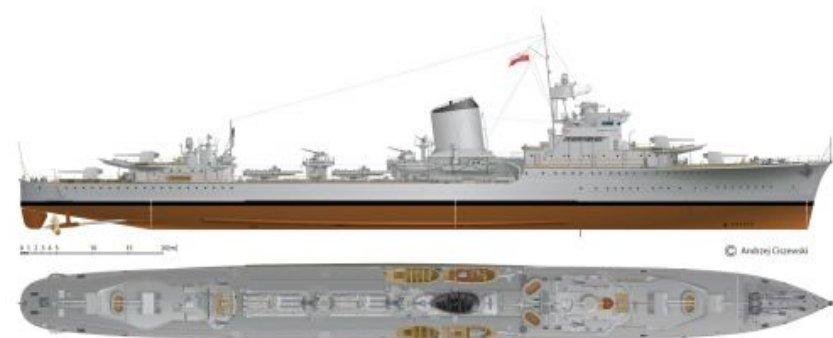


Huragan i Orkan odkryte na nowo

#Historia #Marynarka wojenna 1 lipca 2020

Tylko wytrawni znawcy dziejów naszej floty wiedzą, że w 1939 położono stępkę pod pierwszy z 2 nowych polskich niszczycieli, które mieliśmy zbudować własnymi siłami w Gdyni. Okręty, które wówczas zwano kontrtorpedowcami – polskie niszczyciele nr 5 i 6 (po francuskich *Wichrze* i *Burzy* oraz brytyjskich *Gromie* i *Błyskawicy*) miały nosić nazwy *ORP Orkan* i *ORP Huragan*. Pokazujemy ich na nowo, w nowatorski sposób odtworzone sylwetki opierając się na najnowszej pracy Macieja Tomaszewskiego *Kontrtorpedowce ORP Huragan i ORP Orkan* z ilustracjami Andrzeja Ciszewskiego oraz kolorowanymi zdjęciami archiwalnymi naszych okrętów Mateusza Prociaka.



Dwie wizje polskich niszczycieli nr 5 i 6 – ORP Huragan i ORP Orkan z okrągłym i kanciastym pomostem dowodzenia – wykreślone przez nieżyjącego Andrzeja Ciszewskiego - przedstawione w pracy Macieja Tomaszewskiego / Rysunek: Andrzej Ciszewski

Nim czytelnicy dokładnie zapoznają się z książką, podczas jej oficjalnej prezentacji 17 lipca 2020 o 17:00 w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, publikujemy jej najciekawsze materiały ilustracyjne, ukazujące zrekonstruowane na podstawie długoletnich badań i analiz sylwetki polskich niszczycieli, których nie zdążono zbudować. Jest to pierwsza próba nowego spojrzenia na wydarzenia z 1939 bez mitów i legend, utrwalanych w wielu poprzednich publikacjach. Autor zadeklarował, iż podczas spotkania z czytelnikami w Gdyni przedstawi także nieznanne szerzej plany przedwojennej modernizacji niszczyciela *ORP Wicher*, który jak wiadomo, broniąc polskiego Wybrzeża zatonął 3 września 1939 w porcie na Helu pod bombami Stukasów Luftwaffe.

Książka Macieja Tomaszewskiego rzuca nowe światło na nasze osiągnięcia morskie i traktuje o ludziach, którzy tego dokonali. Autor pisze we wprowadzeniu: *Przedwojenną przysłowiową wisienką na torcie tych osiągnięć miała być budowa w kraju liczących się wówczas okrętów wojennych w postaci kontrtorpedowców ORP Huragan i ORP Orkan. Biorąc pod uwagę wieloletnie przygotowania i czas budowy w tej skali, byliśmy na wyciągnięcie ręki od sukcesu. Książka zawiera 134 ilustracje i 4 rozkładane tablice dokumentujące to, co wówczas osiągnęliśmy na Wybrzeżu w ciągu 19 lat, a jest to oszałamiające. Głównym tematem jest konstrukcja nowych kontrtorpedowców. Niestety, przedwojenne sukcesy nie mają przełożenia na stan obecny.*

Autor przedstawił nam w następujący sposób dwa zrekonstruowane warianty konstrukcyjne nowych polskich niszczycieli - z okrągłą i kanciastą bryłą pomostu dowodzenia, bazujących na rozwiązaniach brytyjskich: *Rysował je na podstawie moich instrukcji i planów, które odnalazłem, mój kolega Andrzej Ciszewski. Andrzej niedawno zmarł, ale mam prawo do ich wykorzystywania. Udzieliła mi zgody także rodzina zmarłego, na te i jeszcze nie publikowane rysunki.*

Prezentacji książki Macieja Tomaszewskiego w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni towarzyszyć będzie wystawa szczególnych prac graficznych Mateusza Prociaka. Są to koloryzowane zdjęcia słynnych polskich okrętów i wodnosamolotów. Wizualizacja umożliwi nam niemal dotykalne wejście w tamtą dawną morską rzeczywistość. Nim kolorowe prace Prociaka obejrzy publiczność - mamy możliwość podziwiania niektórych.

Kolorowe wizerunki słynnych polskich okrętów - prace modelarza, pasjonata historii polskiej floty - Mateusza Prociaka. Nim zobaczymy je na wystawie w Muzeum Marynarki Wojennej, możemy je podziwiać w naszym serwisie. W kamuflażu wojennym widzimy niszczyciel *Błyskawica*, kontrtorpedowiec *Wicher*, wodnosamolot Lublin R.XIII Ter Hydro z MDL z Pucka z odtworzoną barwą kamuflażu wedle najnowszych badań oraz ORP *Piorun* - słynny z polowania na hitlerowskiego *Bismarcka* w maju 1941 brytyjski niszczyciel typu N.